

Naród polski cześć 73 rocznicę urodzin towarzysza Józefa Stalina

(f) Dzień 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina społeczeństwo polskie wita z uczuciem głębokiej miłości do wielkiego Chorążego pokoju, najlepszego przyjaciela naszego narodu. Na akademiach i uroczystych zebraniach ludzie pracy ślą wielkiemu Stalinowi życzenia zwycięstwa idei pokoju dla szczęścia ludzkości oraz gorące zapewnienia, że czerpać będą natchnienie ze wskazań genialnego nauczyciela mas pracujących i z nauk XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i nieugiętej walki będą o rok w przodku. Wzrost i rozwój Ojczyzny Ludowej, silnego ognia światowego frontu walki o pokój.

19 bm. w wielu zakładach pracy Warszawy odbyły się pierwsze uroczyste akademie i zebrania dla uczczenia 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Gorąco manifestowała uczucia miłości do wielkiego Stalina załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu — jednego z wielu w naszym kraju zakładów, będących wspaniałym przykładem braterskiej pomocy ZSRR dla Polski.

Tłumnie wypełniający świetlicę robotniczą FSO słuchając referatu poświęconego życiu i pracy Józefa Stalina — wielokrotnie manifestowali uczucia głębokiej wdzięczności i miłości do tego, którego imię stało się standardem walki o wyzwolenie człowieka pracy, o wolność narodów, o pokój.

„Długich, owocnych lat dal-

szej pracy dla pokoju, dla szczęścia ludzkości, życzymy Wam towarzyszu Stalin — mówić wśród powszechnego entuzjazmu zebranych przewodniczącą radę zakładowej Szewczyk. — Obiecujemy, że w oparciu o Twe genialne prace naukowe, w oparciu o wytyczne XIX Zjazdu Partii, której przewodzisz, będziemy u nas w FSO walczyć jeszcze ofiarniej o to, aby zwyciężył pokój!”

Uroczysta akademia w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie zgromadziła w auli tei uczelni ponad 500 studentów, pracowników naukowych i administracyjnych.

Długotrwała manifestacja na cześć chorążego obozu pokoju wywołało wystąpienie studenta III roku Szkoły — Józefa Grudnia. „Słuchacze naszej uczelni i nasi profesorowie — oświadczył on — dotychczas się do milionów ludzi pracy miłujących wolność i pokój, którzy w 73 rocznicę urodzin Józefa Stalina, najlepszego przyjaciela i opiekuna młodzieży, przesyłają Mu serdeczne życzenia długich lat życia dla szczęścia i lepszego losu całej ludzkości.”

Wielką manifestacją uczuć miłości mieszkancom robotniczej Łodzi do genialnego wodza postępowej ludzkości, wielkiego chorążego pokoju Józefa Stalina była akademia, zorganizowana w związku z 73 rocznicą Jego urodzin w Teatrze Wojska Polskiego przez Zarząd PPR w Łodzi. (PAP).

Konferencja naukowo-techniczna Wojskowej Akademii Technicznej

(f) 18 bm. rozpoczęła obrady I Konferencja Naukowo-Techniczna Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarostawa Dąbrowskiego. Na pierwsze plenarne posiedzenie przybyli: wiceprezes Rady Ministrów, minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i generałowie. Licznie przybyli również zaproszeni goście — wybitni naukowcy, członkowie Wojskowej Akademii Nauk, przedstawiciele wyższych uczelni.

I Konferencja Naukowo-Techniczna Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarostawa Dąbrowskiego rozpoczęła obrady w rok po uruchomieniu tej pierwszej w Polsce wyższej wojskowej uczelni technicznej.

Konferencja stanowi podsumowanie dorobku naukowego pierwszego roku istnienia Akade-

demii. Partia, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Minister Obrony Narodowej postawili przed Akademią jasne zadania: wykształcenie i wychowanie kadry wojskowych inżynierów i magistrów, prowadzenie badań naukowych w dziedzinie wojskowo-technicznej.

W ciągu roku swego istnienia Akademia uczyniła poważny krok naprzód. W oparciu o sialnowską naukę wojenną, wykorzystując bogate doświadczenia najpotężniejszej armii świata — Armii Radzieckiej, Wojskowa Akademia Techniczna rozwija postępowe tradycje polskiej myśli wojskowo-technicznej, uczy i wychowuje inżynierów wojskowych oraz prowadzi prace naukowo-badawcze.

Obrady konferencji trwać będą do 24 bm. (PAP).

Wymiana handlowa między Polską a NRD w roku 1953

(f) W wyniku rokowań handlowych, które odbyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, został w dniu 19 grudnia br. podpisany w Warszawie protokół na rok 1953 w ramach zawartych w ub. roku umów wioletoletniej o wzajemnych dostawach towarowych między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Protokół przewiduje dostawy

z Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Polski: maszyn i urządzeń inwestycyjnych, aparatury precyzyjnej, nawozów azotowych, soli potasowych, chemikaliów oraz innych wyrobów przemysłowych. Dostawy z Polski do Niemieckiej Republiki Demokratycznej obejmują: węgiel kamienny i brunatny, koks i artykuły przemysłowe: chemiczne, metalurgiczne i rolno-spożywcze. (PAP)

Walka narodu wietnamskiego zakończy się zwycięstwem Oędzie prezydenta Ho Szi-mina

(f) PEKIN (PAP) Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, w związku z przypadającą 19 grudnia szóstą rocznicą rozpoczęcia ogólnonarodowego ruchu oporu w Wietnamie przeciwko agresji francuskiej prezydent Ho Szi-min ogłosił do narodu oędzie, w którym stwierdza m. in.:

Nieprzyjacieli poniosł poważne klęski wskutek wielu przyczyn. Natrafił on na stanowczy opór naszego narodu oraz spotkał się z protestami przeciwko agresji nie tylko ze strony narodu francuskiego, lecz również narodów całego świata. Moralnie wojsk francuskich jest z każdym dniem niższe; zwiększają się nieustannie wewnętrz-

ne sprzeczności w obozie imperialistycznym.

W siódmym roku naszej walki zwycięży Wietnamscy powstanie zwolnili wysiłki, aby odnosić nowe, jeszcze większe zwycięstwa.

Walka nasza — stwierdza w zakończeniu prezydent Ho Szi-min — zakończy się niewątpliwie całkowitym zwycięstwem! Niech żyje niezależny, zjednoczony Wietnam!

(f) PEKIN (PAP) W związku z szóstą rocznicą walki narodu wietnamskiego przeciwko agresji francuskiej Wietnamska Agencja Prasowa podkreśla, że w ciągu sześciu lat Armia Ludowa wzięła udział w walkach przeszło 220 000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

Konferencja prasowa w ambasadzie Bułgarii

(f) 19 grudnia br. odbyła się w ambasadzie Bułgarskiej Republiki Ludowej w Warszawie konferencja prasowa, na której ambasador dr Kiril Dramalijew zapoznał przedstawicieli prasy polskiej z treścią dwóch „Biał-

ych Ksiąg” wydanych ostatnio przez ministerstwo spraw zagranicznych BRL, a nasuwających rolę klucza fitowskiej w realizacji agresywnych planów imperialistycznych na Bałkanach. (PAP)

Budowniczości Pałacu Kultury i Nauki dziękują społeczeństwu polskiemu za życzenia

Budowniczości Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie przesyłają za pośrednictwem „Trybuny Ludu” wyrazy serdecznej wdzięczności i najgorętszych uczuć braterskiej solidarności wszystkim organizacjom młodzieżowym, kolektynom wszelkich instytucji, przedsiębiorstw, urzędów, a także

wielu grupom robotników i chłopów Polski, którzy przesyłali podziwiania i życzenia sukcesów w budownictwie w związku z obchodem 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i Miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju zakończył obrady

Uzbrojone w dorobek wielkiego Kongresu narody wzmogą walkę o zwycięstwo sprawy pokoju na całym świecie

(TELEFONEM Z WIEDNIA OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „TRYBUNY LUDU”)

Kongres Narodów zakończył swe obrady w nocy z dnia 19 na 20 bm. Na końcowej sesji przewodniczył Yves Farge. Sprawozdawcy trzech komisji Kongresu przedstawili rezolucje, przyjęte przez komisje. Następnie Bernal (Anglia) przedstawił Kongresowi projekt apelu do rządów pięciu mocarstw w sprawie podpisania paktu pokoju. W chwili, gdy piszemy te słowa, delegaci zapoznają się szczegółowo z tekstem rezolucji, stanowiących podsumowanie historycznych obrad, mających na celu utrwalenie pokoju na całym świecie. Delegaci, reprezentujący przeszło 100 krajów wyrażają swą gorącą aprobatę dla rezolucji.

W ciągu 8 dni ożywej atmosfery zwrócone były ku Wiedniowi. Blisko 2 tysiące delegatów, reprezentujących wszystkie narody świata, radziły nad najważniejszymi sprawami całej kuli ziemskiej zdawały sobie sprawę, że obradowali ich prawdziwie demokratyczne przedstawicielstwo, wielki parlament narodów, będący wyrazicielem najsilniejszych dążeń ludzkości.

Był tu ludzie o najróżniejszych przekonaaniach i poglądach politycznych, filozoficznych, religijnych, ludzie różnych partii, ale cel ich był jeden, wspólny wszystkim ludziom dobrej woli: utrzymanie i utrwalenie pokoju, zagwarantowanie narodom prawa do stanowienia o swoim losie, natychmiastowe przerwanie toczących się wojen.

Historia nie zna ruchu społecznego o tak wielkim zasięgu i rozmachu, jak współczesny ruch w obronie pokoju. Z dumą przypominamy sobie, że w naszym Wrocławiu cztery lata temu zostały położone podwaliny tego ruchu. W roku 1950 odbył się w Warszawie II Światowy Kongres Pokoju. Reprezentował on już wówczas potęgę, z którą zbrodniarze imperialistyczni poważnie się musieli liczyć.

Ale wielki ten ruch, wystąpił dziś już daleko poza swoje pierwotne źródło. Obejmuje on już nie tylko zorganizowanych obrońców pokoju. Obejmuje całe narody. Ruch ten nakłada wędzida na imperialistycznych podżegaczy.

Wbrew i na przekór życzeniom podżegaczy, oboz pokoju w ostatnim dniu Kongresu wykazuje jeszcze większą jednolitość i zwartość, aniżeli w pierwszych dniach. Ostatnie posiedzenia Kongresu pokazały, jak jednomyślna jest wola bojowników o pokój całego świata. Byliśmy świadkami wzruszającej chwili, gdy przedstawiciel delegacji niemieckiej oświadczył, że przemawia zarówno w imieniu Niemców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak w imieniu Niemców Trzonli i że razem wszyscy Niemcy na Kongresie podejmują hasło walki o Niemcy zjednoczone, demokratyczne i pokojowe.

Dziś rano przemawiała delegatka amerykańska pani Carter. Propozycje jej pokiywały się z głównym nurtem Kongresu. Gdy zażądała natychmiastowego przzerwiania wojny w Korei i przywrócenia wymiany handlowej i kulturalnej między Wschodem a Zachodem, Kongres urządził jej długotrwałą owację. Pod koniec przemówienia wyraziła pani Carter gorącą wolę amerykańskich bojowników o pokój prowadzenia tej walki do zwycięskiego końca. Chcąc podkreślić swą solidarność ze słowami mówczyń, wszyscy członkowie delegacji amerykańskiej podszli do trybuny i otoczyli panią Carter. Długotrwała, burzliwa owacją Kongres zareagował na tę wzruszającą manifestację amerykańskiej delegacji. Delegaci narodów wykazali, że umiemia różniczyć między pokojem miłującym narodem amerykańskim a podżegaczami wojennymi.

Wielką owację urządził Kongres delegatce czeskosłowackiej, wdowie po Juliuszu Fuczku. Jej wystąpienie było ciężkim ciosem, zadany agentom imperialistycznym, którzy usiłowali rzucić nikczemne oszczerstwa na Republikę Czechosłowacką w związku z procesem zdrajcy i szpiega Slanskiego. Wdowa po Juliuszu Fuczku przypomniała jak jej mąż — wielki bojownik o szczęście ludzkości padł ofiarą skazanego przez sąd ludowy gestapowca, Reicha. Przypomniała zdecydowanie wrogie stanowisko, jakie zajmuje cały rząd w Czechosłowackiej i jego rząd wobec wszelkiego przejawu rasizmu i antysemityzmu. A w za-

Laureat konkursu im. H. Wieniawskiego



Młody skrzypek radziecki Igor Ojstrach — zdobywca pierwszorzędnej nagrody na II Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego

Oświadczenie 103 pisarzy uczestników Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

(f) WIEDŃ (PAP). Na posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w dniu 17 bm. znany poeta chilijski Pablo Neruda odczytał w imieniu 103 pisarzy, uczestniczących w Kongresie, oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

My, zebrani w Wiedniu na Kongresie Narodów w Obronie Pokoju pisarze z: Albanii, Anglii, Argentyny, Australii, Austrii, Belgii, Boliwii, Brazylii, Bułgarii, Burmy, Chile, Chin, Czechosłowacji, Egiptu, Ekwadoru, Filipin, Finlandii, Francji, Grecji, Indii, Hiszpanii, Holandii, Indii, Iraku, Izraela, Jamajki, Korei, Kuby, Meksyku, Mongolii, Niemiec, Polski, Rumunii, San Domingo, Szwecji, Szwajcarii, Syjamu, Urugwaju, Węgier, Włoch, Wenezueli i Związku Radzieckiego, oświadczamy:

- 1) Stworzyć krajowe grupy inicjatywne dla rozpatrzenia możliwości zorganizowania międzynarodowych spotkań pisarzy;
- 2) omówić możliwości wyjazdów, które mogłyby sprzyjać powstaniu dzieł służących sprawie pokoju;
- 3) ułatwiać kontakty pisarzy, które sprzyjałyby ustanowieniu zrozumienia wzajemnego między narodami;
- 4) przyczynić się w miarę możliwości do wymiany i rozpowszechniania dzieł służących sprawie pokoju, zwłaszcza zaś artykułów, które mogą być publikowane w prasie różnych krajów.

Kolonizatorzy francuscy uwięzili w Maroku 10 tys. patriotów

Wśród aresztowanych znajdują się dzieci — utworzenie w Tunisie batalionu partyzanckiego

(f) PARYŻ (PAP). Sytuacja w Maroku jest nadal bardzo napięta.

W Casablance w dzielnicy Carrieres Centrales w dniu 16 bm. 400 policjantów wzniosło budynek w niedźnych barakach najuboższej ludności, dokonując w niej aresztowań.

Według dziennika „Libération” ogólna liczba aresztowanych w Maroku sięga 10 tysięcy. Wszystkie szkoły, utrzymywane przez organizację marokańską zamknięto, a nauczycieli aresztowano. Zawieszono również działalność wszystkich organizacji społecznych, kulturalnych i sportowych. Represje władz francuskich godzą nawet w dzieci: do więzienia wtrącono 9 pastuszków w wieku 10—11 lat.

Korespondent „Parisien Libre” donosi o wysiedzeniu z Rabatu grupy Europejczyków „podejrzanych” o działalność demokratyczną. Aresztowania miały również miejsce w Fezie, Azru, Khenifa i El Hauman.

PARYŻ (PAP). Bej Tunisu oficjalnie zawiadomił, że nie podpisał dwóch dekrétów wchodzących w ramy francuskiego „planu reform”, a przedstawionych mu w poniedziałek rano do podpisania przez Hauteclouque’a.

Hauteclouque, który bawił od kilku dni w Paryżu odbywa rozmowy z wieloma członkami rządu. Miel on zażądać nieograniczonej pełnomocnictwa, które w praktyce miałyby prawdopodobnie oznaczać upoważnienie do detronizacji beja.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Bejrutu za dzien-

Zalogi meldują o wykonaniu planów rocznych

(f) Dnia 19 bm. Centralny Zarząd Ceramiki wykonał roczny plan produkcji we wartości, osiągając w podległych zakładach wzrost wydajności pracy wyższy o 9 proc. od zaplanowanego.

Do sukcesu tego przyczyniła się przede wszystkim załoga Zakładów Wyrobów Kamionkowych „Marywil”, która już w

listopadzie wykonała swe roczne zadania.

W dniach 18 i 19 bm. meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań rocznych nadesłali górnicy dalszych pięciu kopalń węgla — „Jankowice”, „Siersza”, „Rymer”, „Karol” i „Silesia”.

Dnia 19 bm. zameldowała o wykonaniu rocznego planu

wartościowego załoga huty „Laziska”.

O wykonaniu rocznego planu produkcyjnego pod względem ilości i wartości donosiła 19 bm. załoga przedsiłi średniopiętnej kombinatu im. „Marcelego Nowotki” w Piotrkowie Trybunalskim.

Meldunek o pełnym wykonaniu planów rocznych we wszystkich działach produkcyjnych złożyła w tym samym dniu jako druga w swej branży załoga Zakładów Przemysłu Wlepianego im. Barlickiego w Łodzi.

Meldunek o wykonaniu rocznego planu na 18 dni przed terminem złożyła załoga produkcyjna Zakładów Przemysłu Dzwierskiego w Sosnowcu. (PAP)

Szybko i dobrze wyremontować maszyny i narzędzia rolnicze

Niesprzyjające warunki atmosferyczne jesienią br. spowodowały niewykonanie planu orek zimowych w całości. W tej sytuacji znacznie wzrosły zadania stojące przed rolnictwem w wiosennej kampanii siewnej 1953 r. Trzeba będzie nie tylko wykonać normalne prace polowe, ale w przyspieszonym tempie odrobić zaległości w orkach zimowych, aby w pełni podołać zadaniom w walce o zwyczaj plonów.

Doniosłym warunkiem pomyślnego wykonania tych zadań jest zapewnienie sprawnej pracy naszego parku maszynowego. Władza ludowa troszczy się o nieustanny wzrost mechanizacji jako dzwigni postępu w rolnictwie. Tylko w ciągu bieżącego roku liczba traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) wzrosła z 32 tys. do 39 tys. Wzrosła również poważnie ilość innych maszyn i narzędzi rolniczych. Chodzi więc o to, aby w wiosennej kampanii siewnej, cały stojący do dyspozycji naszego rolnictwa park maszynowy mógł być w pełni wykorzystany.

Konieczne jest, aby wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze były w okresie zimy w odpowiednich terminach i dobrze wyremontowane. To zaś wymaga właściwego sporządzenia planów remontów przez każdy POM PGR i warsztaty TOR, dokładnego zapoznania z tymi planami załóg, zmobilizowania ich do walki o szybkie i terminowe wykonanie zadań remontowych.

Przeprowadzone kontrole w terenie wykazują tymczasem, że w wielu POM-ach, zespołach PGR i warsztatach TOR nie nastąpiła jeszcze pełna mobilizacja do zimowych remontów a w kierownictwie ośrodków panuje nieusprawiedliwione samopuszkanie. Zdarzają się wypadki, że nie opracowano jeszcze planów remontów, lub plany te są sporządzone niewłaściwie. Tak jest na przykład w niektórych POM-ach woj. warszawskiego (POM Gostynin), w woj. bydgoskim (POM Brześć Kujawski), w niektórych zespołach PGR i warsztatach TOR woj. olsztyńskiego i zielonogórskiego. Są i takie wypadki, że przy ustalaniu brygad remontowych „zapomniano” o brygadach i traktorzystach, tworząc brygady z samych pracowników warsztatowych. Wiele kierownictw POM zaniedbuje sprawę remontów maszyn Gminnych Ośrodków Maszynowych.

Podczas kontroli w terenie stwierdzono również słabe tempo dostaw silników do warsztatów TOR. Niedostarczenie silników zgodnie z planem zakłóca rytmiczność prac załóg TOR. Istnieje obawa, że nasilenie dostaw silników w późniejszym terminie wymagać będzie pracy w godzinach nadliczbowych, co znacznie podwyższy koszty remontów.

O tych wszystkich brakach w wielu wypadkach nie wiedzą instancje partyjne i rady narodowe. Nie wiedzą, gdyż dotychczas nie zainteresowały się remontami zimowymi na swoim terenie. Tak jest np. w pow. Włocławek, woj. bydgoskie, w pow. Pastek, woj. olsztyńskie, w pow. Kołobrzeg, woj. koszalińskie.

Naczelnym hasłem bieżącej kampanii remontów zimowych jest terminowe przygotowanie całego parku maszynowego do wiosennej kampanii siewnej, podniesienie jakości i obniżenie kosztów remontów. Nie wolno dopuścić do takiej sytuacji, że traktory lub inne maszyny rolnicze nie będą mogły być użyte do kampanii siewnej z powodu niewykonania na czas remontu.

Realizacja poważnych zadań w tegorocznej zimowej kampanii remontów wymaga pełnej mobilizacji kierownictwa i załóg, większego niż dotychczas zwrócenia uwagi na to zagadnienie przez rady narodowe oraz instancje i organizacje partyjne.

Konieczne jest w istniejącej sytuacji kierownictwa PGR-ów, POM-ów TOR-u, dokładnie przeanalizować plany remontów, poprawić je tam, gdzie sporządzone zostały źle i niedokładnie.

Okres zimowych remontów winien być w pełni wykorzystany do podniesienia kwalifikacji mechanizatorów rolnictwa. Traktorzyści pracujący przy naprawie swych maszyn poznają dokładniej ich budowę, zasady konserwacji i przepisy eksploatacyjne. Wszędzie, gdzie to jest możliwe, winno się przechodzić z systemu brygad uniwersalnych (wykonujących remont całej maszyny) na system wezwoły (brygad wykonujących remont zespołów maszyn). System taki zapewnia specjalizację załóg, a przy systematycznej międzyoperacyjnej kontroli podnosi jakość i sprawność remontów.

W większym niż dotychczas stopniu wszystkie warsztaty naprawcze winny nastawić się na regenerację części. Jest to jeden z warunków obniżania kosztów remontu i uzyskiwania

OZIŚ W NUMERZE:

- WITOLD KUZYŃSKI: W rozmowie z delegatami na konferencję partyjną
- ROMAN KARPIŃSKI: Plan według wartości — to jeszcze nie pełny plan
- ZYGMUNT BRONIAREK: Tydzień na arenie świata
- LESZEK GOLINSKI: O czym zapomnieli niektórzy rady narodowe

Polityczna i organizacyjna praca KP Czechosłowacji oraz projekt nowego statutu partii

Referat tow. Klementa Gottwalda na Ogólnokrajowej Konferencji KP Czechosłowacji

(F) PRAGA (PAP). Czechosłowacka agencja telegraficzna donosi, że 16 grudnia na Ogólnokrajowej Konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji Klement Gottwald wygłosił referat na temat: „Polityczna i organizacyjna praca partii i projekt nowego Statutu partii”.

Obecna ogólnokrajowa konferencja partyjna — oświadczył Gottwald — odbywa się w atmosferze wyjątkowej uwagi ze strony naszych przyjaciół i wściekłych napaści ze strony naszych wrogów. Przypomina to częściowo echa wydarzeń lutych i tych, jakie nastąpiły po lutym. Również wtedy nasi wrogowie za granicą, jak na komendę zaczęli wrzeszczeć ze wściekłością i długo nie mogli się uspokoić. Właścicie mówią, nie uspokoił się ani w ogóle dotychczas, obecnie są w pełni się znów ze złości, mliotając pioruny i błyskawice na naszą republikę i na naszą partię. Czemuż to panowie imperiałści i reakcyjności wszelkiego pokroju znowu palają gniewem przeciwko nam? Właśnie dlatego, żeśmy zdemaskowali i rozgromiliśmy antypaństwowy ośrodek spiskowy, na którego czele stał ich agent Slansky. Inni słowo odezwali się zaskoczonymi. Odezwał się on po lutym 1948 roku, kiedy rozgromiliśmy jedną z jego agentur. Odezwał się też po listopadzie 1952 roku, kiedy rozgromiliśmy drugą jego agenturę.

Podkreślając, że Hitler i imperialiści amerykańsko — angielscy omiłowili się całkowicie w przewidywaniach wyniku drugiej wojny światowej, która zakończyła się klęską hitleryzmu a zwycięstwem Armii Radzieckiej, która przyniosła wolność wielu narodom i umożliwiła im rozprawienie się ze swoimi byłymi panami, Gottwald oświadczył: Jednakże imperialiści nie chcą szanować zamanifestowanej swobodnie woli ludów, które pozbawły się wyzyskiwaczy rodzimych i obcych i niczego nie pragną tak gorąco, jak pokójowej i spokojnej budowy swego nowego ustroju społecznego. Imperialiści czynią wszystko możliwe i niemożliwe, aby przeskodzić im w tym dziele, aby wyprędkić im szkody i ostatecznie narzucić im znowu swoje jarzmo.

Zjawili się nowi pretendenci do panowania nad światem — monopoliści i miliardrzy amerykańscy. Integralną częścią przegranych wojennych imperialistów amerykańskiego jest jego roboty dwersyjni w krajach demokracji ludowej. Z prawdziwym gangsterską bezczelnością nababowie amerykańscy otwierali uchwalili ustawę o użyciu na te cele 100 milionów dolarów, nie licząc setek milionów dolarów, które dają na to w tajemnicy.

Utworzenie „piątych kolumn” wewnątrz krajów demokracji ludowej — to obecnie, po prostu mówiąc, oficjalnie uznana polityka Stanów Zjednoczonych. Taką amerykańską „piątą kolumną” w Czechosłowacji był również antypaństwowy ośrodek spiskowy Slansky'ego i jego współpracownicy.

Działaj — stwierdził Gottwald — antypaństwowy ośrodek spiskowy jest rozgromiony. Sprawa nie kończy się jednak na tym. Z tego wypadku musimy, po pierwsze, wysnuć odpowiednie wnioski zarówno dla teraźniejszości, jak i na przyszłość, po drugie zaś, powinniśmy wytworzyć uświadomienie szkodliwych wyzyskanych przez amerykańską „piątą kolumnę”.

W związku ze zdemaskowaniem i rozgromieniem antypaństwowego ośrodka spiskowego — zaznaczył dalej Gottwald — nasi wrogowie krzyczą, że świadczą to rzekomo o słabości i nawet o rozkładzie Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Ale ci panowie — mówi Gottwald — sami nie wierzą we własne słowa. Czyż byliśmy silniejsi, kiedy znajdowali się wśród nas zdrajcy i agenci obcy, kiedy w naszych własnych szeregach działała amerykańska „piątą kolumna”? Zdrowy rozsądek mówi, że to badamy jednak oczywiście silniejsi, skoro ucieliliśmy głowę tej amerykańskiej „piątej kolumnie”.

Czyż fakt, że partia i jej kierownictwo potrafiły rozprawić się ze zdrajcami, bez względu na osoby i na ich stanowisko, nie świadczy o naszym niezachwianym oddaniu sprawie klasy robotniczej, sprawie ludu, sprawie narodu, sprawie socjalizmu? Czyż nie świadczy to o tym, jak wielką wagę przywiązaliśmy do naszej przestrogi, że ani jeden ze zdrajców nie utrwali się na naszej ziemi i że każdego wczesniej lub później spłuka zasłużona kara? Sądzę, że tak.

Dalej Gottwald poruszył niektóre zagadnienia budownictwa gospodarczego Czechosłowacji. Zbliżamy się do końca czwartego roku pięcioletniego — powiedział Gottwald — i wobec tego przytoczyć będzie przegląd przebiegu w tym czasie drogi. Wiadomo, że zdrajcy — spiskowcy wyrządzili największe szkody w dziedzinie gospodarczej. Nie udało im się jednak zahamować rozwoju naszej gospodarki narodowej. Świadczą o tym fakty i liczby.

Tak więc np. w ciągu 4 lat pięcioletniego — 1949—1952 — globalna produkcja całego przemysłu wzrosła o 82 proc. i przekroczyła prawie dwukrotnie (o 97 proc.) poziom przedwojenny z 1937 roku. W ciągu 4 lat pięcioletni łączna produkcja przedsiębiorstw ministerstwa przemysłu ciężkiego wzrosła o 108 proc., ministerstwa przemysłu lekkiego — o 50 proc. i ministerstwa przemysłu spożywczego — o 69 proc. Przeciętny roczny przyrost produkcji w ostatnich 4 latach wynosił ponad 16 proc.

Specjalną rubrykę stanowi rozwój produkcji przemysłowej w Słowacji. W roku bieżącym ogólna produkcja przemysłowa w Słowacji przekroczyła poziom przedwojenny 4 1/4 raza, dwukrotnie zaś poziom produkcji z okresu, gdy zaczynała się pięcioletnia.

W roku bieżącym w niektórych działach produkcji osiągnięciu lub przekroczeniu zadania pierwszego planu 5-letniego, których wykonanie było przewidziane na koniec pięcioletnia. Dotyczy to np. węgla brunatnego, energii elektrycznej, stali, rudy żelaznej, sody kaustycznej, sztucznego włókna, tkanin lnianych i tuszowych sztucznych. Jednakże — a jest to rzecz najgłośniejsza i najważniejsza — nie wykonano zadań rozszerzonym planem 5-letnim, w zakresie prawie wszystkich podstawowych surowców.

Mimo to pozostaje faktem, że nasza ogólna produkcja przemysłowa przekroczyła w tym roku poziom produkcji przemysłowej przedwojennego roku 1937 o 97 procent, jakkolwiek liczebność ludności uległa zmniejszeniu. Na czym właściwie polegały przyczyny trudności, z którymi spotykamy się na tym odcinku? Przyczyn tych jest kilka. Po pierwsze — potrzeby rosną u nas szybciej niż produkcja, i to zarówno zapotrzebowanie samego przemysłu, jak i potrzeby ludności.

Wojen i militarystyki gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków — to podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu jest „zapewnienie maksymalnego „zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”. I rzeczywiście! W tym względzie sformułowanym prawie stalinowskim zawarty jest cały program, wskazany jest cel i wytyczona droga osiągnięcia tego celu. Również dla naszej republiki, dla republiki ludowo-demokratycznej budującej socjalizm ma moc to prawo stalinowskie. Nikt nie może za przeczyc, że nasz ustrój ludowo-demokratyczny polepszył materialną i kulturalną sytuację przytłaczającej większości ludności.

Pracujący chłopcy uzyskali ziemie wielkich obszarów i kosiółka, zapewniono im zbyt ich produktów po odpowiedniej cenie, mają oni możliwość jednokrotnie podwyższyć swoje formy ekonomiczne i produkcyjne, dzięki którym, z pomocą państwa, mogą podnieść wydajność swej pracy, a przez to samą swoją dobrobyt. Robotnicy, urzędnicy oraz inteligencja w ogóle pozbili się klęsk bezrobocia i półbezrobocia, każdy może pracować, podnosić wyniki swej pracy i zwiększać swe zarobki. Dzieci nasze otoczone są tak wielką troską, jak nigdy dawniej, mają one rzeczywiście szczęśliwe dzieciństwo, o którym my, dorodzi, nie mogliśmy nawet marzyć. Stoi przed nim otworem szeroka droga w życie, droga do wykształcenia, pracy, szczęścia i pomyślności. Państwo zatroszczyło się też o naszych starych i niezdolnych do pracy obywateli.

Wydatki na ubezpieczenie chorobowe i emerytalne oraz zasiłki na dzieci wzrosły z 5,3 miliarda koron w 1937 roku do 53,9 miliarda koron w 1952 roku. Gdy roczny przyrost ludności wynosił w 1937 roku za ledwie 0,37 proc., to w 1951 r. wyniósł on już 1,13 procent.

Wydatki na bezpłatne świadczenia dla ludności, np. wydatki na oświatę, ochronę zdrowia, ubezpieczenia społeczne wszystkich typów i planie urlopy zwiększyły się z 5,8 miliarda koron w 1937 roku do 81,2 miliarda koron w 1951 roku. Bezpłatne świadczenia równały się w 1937 roku 17 proc. przeciętnej płacy robotczej, zaś w 1952 roku 42 procent.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie ludności w artykuły żywnościowe i wyroby przemysłowe pierwszej potrzeby, to ono nie zadowala nas. Co prawda, na ogół biorąc konsumpcja artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych jest większa niż przed wojną, gdyż wzrosła zdolność nabywcza ludności. Lecz skala przedwojenna nie wystarcza nam w tym względzie.

Następnie K. Gottwald omówił przyczyny niedociągnięć w zakresie zaopatrzenia. Mówiąc po prostu — stwierdził on — mamy tu do czynienia z faktem, że obecna produkcja rolna i hodowlana, jako też dostawy, nie wystarczają dla zaspokojenia zwiększonego popytu, wynikającego ze zwiększonej zdolności nabywczej.

Celem polityki naszej partii i rządu — mówił dalej Gottwald — będzie nadal zaspokojenie rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb ludności. Jednakże nie możemy nie pamiętać przy tym wspominać, że jak to już powiedziałem w swym sprawozdaniu z XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, stalinowskie ekonomiczne prawo socjalizmu składa się z trzech części nie dających się od siebie oddzielić, że warunkiem wykonania pierwszej części, tj. „zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb całego społeczeństwa...” jest wykonanie drugiej części, tzn. nieprzerwanego wzrostu produkcji, jako też trzeciej części, tzn. ustawicznej doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Sądzę, że dla nas również jest to jedynie słuszna droga, która naprawdę poprowadzi nasz naród do dostatecznego życia.

Przechodzę obecnie do niektórych zagadnień partii, do projektu nowego Statutu partii. Należy stale wpaść wszystkim członkom partii, a zwłaszcza młodym: Towarzysze, partia — to wszystko!

Partia i tylko partia była gwarancją tego, że nasz naród zdobył wolność. Partia i tylko partia jest gwarancją tego, że powrócą. Partia i tylko partia jest gwarancją tego, że zbudujemy szczęśliwą socjalistyczną przyszłość dla naszego zepolonowanego narodu. (Huczne, długotrwałe oklaski).

Niemal starzy dołożyli spiskowcy, aby podważyć zaufanie mas do partii i zaufanie członków partii do jej kierownictwa. To im się nie udało. Zaufanie mas do partii ponownie wzrosło, w szczególności dzięki temu, że masy widzą, iż partia zdolna jest do oczyszczenia swych szeregów od cudzoziemców, wrogich nalczości, że

partia jest surowa, szczególnie surowa właśnie wobec tych, których ona poprzednio wysunęła na kierownicze stanowiska, lecz którzy zawiedli jej zaufanie i stali się zdrajcami.

Po usunięciu zdrajców z kierowniczych stanowisk rozwinęła się w partii bardziej ożywiona praca polityczna, organizacyjna, ideologiczna. Wielkim wydarzeniem w życiu naszej partii był XIX Zjazd KPZR. Byliście świadkami Zjazdu partii, która realizowała i realizuje dzieło o światowo — historycznym znaczeniu, Zjazdu partii Lenina — Stalina. Byliście świadkami tego, jak wybrany sztab tej partii omawia po stalinowsku wydarzenia, jak w drodze krytyki i samokrytyki ocenia swoją pracę i stawia sobie nowe, śmiałe zadania. Zjazd ten już sam przez się nauczył nas bardzo wiele... Spośród metod podjęcia towarzyszy radzieckich do sprawy, jasne i przekonujące rozwiązanie postawionych zagadnień, konkretne zapewnienie wykonania postawionych zadań i osiągnięcia postawionych celów, krótko mówiąc, już cały styl pracy XIX Zjazdu KPZR jest dla nas wyjątkowo pouczający.

Z ogromną uwagą śledziliśmy obrady XIX Zjazdu KPZR całe nasze społeczeństwo i, rzecz jasna, w znacznie większym stopniu cała partia. Materiały Zjazdu, opublikowane w prasie codziennej, wydane w broszurach i książkach, są nie tylko czytane, lecz również studiowane. Rok szkolny w sieci szkolenia partyjnego przebiegał pod znakiem studiowania materiałów i dokumentów XIX Zjazdu KPZR oraz wydanego jeszcze przed Zjazdem genialnego dzieła Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Wielokrotnie mówiono już o tym, że szkolenie nie powinno mieć charakteru abstrakcyjnego, akademickiego, że główny cel szkolenia polega na tym, abyśmy po przestudiowaniu materiałów wyciągnęli wnioski odpowiednio do naszych warunków, abyśmy wykorzystali je w swej pracy praktycznej. I oto przedłożony obecnej Ogólnokrajowej Konferencji projekt nowego Statutu partii jest próbą takiego twórczego zastosowania wyników XIX Zjazdu w naszych warunkach, uwzględniając przy tym własne doświadczenia i własne potrzeby. Statut KPZR uchwalony na XIX Zjeździe odzwierciedla ogromne doświadczenia, zdobyte przez komunistów Związku Radzieckiego w ciągu dziesięciolecia w budownictwie i samej pracy partyjnej, w kierowaniu państwem i jego budownictwem politycznym, gospodarczym, kulturalnym, doskonaleniem zdobyte w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, w pracy w okresie powojennym, w stopniowym przejściu do komunizmu.

Jak wiadomo, projekt Statutu naszej partii był szeroko dyskutowany w organizacjach partyjnych i w prasie partyjnej. „Następnie K. Gottwald omówił podstawowe założenia projektu nowego Statutu i wyraził przekonanie, że projekt ten i uzupełnienia, sformułowane w wyniku dyskusji partyjnych, zostanie uchwalony przez Ogólnokrajową Konferencję, jako nowe wewnętrzne prawo partii.

Główna rzecz polega obecnie na tym — stwierdził Gottwald — aby w praktyce zastosować nowy Statut, stopniowo podnosić do takiego poziomu, jakiego do członków partii wymaga nowy Statut. Nie wątpię, że nowy Statut uzbroi partię polityczną, organizacyjnie i ideologicznie do nowej walki i do nowej pracy nad budową socjalizmu. (Huczne, długotrwałe oklaski).

Kilka dni temu prezydium partii i rząd zatwierdziły plan gospodarczy na 1953 rok, tzn. na ostatni rok pięcioletniego planu w związku z tym — zaznaczył Gottwald — rzucić kilka uwag. Zadania planu gospodarczego na 1953 rok, operujące się na przewidywanym wykonaniu zadań 1952 roku, są dość wysokie. Przewiduje się wzrost globalnej produkcji przemysłowej o 18,4 procent, wzrost inwestycji we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej o 18 procent, wzrost wydajności pracy w przemyśle o 15,1 procent, w budownictwie o 12,2 procent, obniżenie kosztów własnych w przemyśle o 5,9 procent, wzrost obrotów towarowych w państwowym i spółdzielczym handlu detalicznym o 3,2 procent itd.

W myśl planu gospodarczego na 1953 rok — oświadczył Gottwald — dokona się wielkiego wysiłku w kierunku zmniejszenia dysproporcji i likwidacji „wąskich gardeł” w przemyśle.

Możemy być wykonani również dzięki temu, że mamy zapewnienia pomoc Związku Radzieckiego i osobiste towarzysza Stalina.

Zakończenie obrad Ogólnokrajowej Konferencji KP Czechosłowacji

(F) PRAGA (PAP). W dalszym ciągu obrad Ogólnokrajowej Konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji odbyła się dyskusja nad referatem Klementa Gottwalda. Po zakończeniu dyskusji nad referatem Klementa Gottwalda uczestnicy Konferencji wśród długotrwałych i burzliwych oklasków uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której czytamy: „Ogólnokrajowa Konferencja Komunistycznej Partii Czechosłowacji zatwierdza referat

Obrazy ONZ

Dyskusja w Specjalnej Komisji Politycznej nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ

(F) NOWY JORK (PAP). 17 bm. Specjalna Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ kontynuowała dyskusję nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ. Delegacja USA złożyła w Komisji projekt rezolucji, proponującej, by Zgromadzenie Ogólne przyjęło do ONZ Japonię jako „kraj milujący pokój”. Podobną rezolucję, przewidującą przyjęcie w poczet członków ONZ marionetkowych „państw” Laosu, Kambodży i Wietnamu Bao-Dai złożyła delegacja francuska. Przewodniczący francuski arabskich zgłosił projekt rezolucji, proponującej przyjęcie do ONZ Libii i Transjordanii.

Przewodniczący Czechosłowacji Vavricka oświadczył w dyskusji, że delegacja Czechosłowacka będzie głosowała za rezolucją polską, przewidującą przyjęcie wszystkich 14 kandydujących krajów do ONZ. Przewodniczący Indii Menon podkreślił, że uznając „uniwersalność” Organizacji Narodów Zjednoczonych, popiera projekt rezolucji polskiej.

Po przemówieniu delegata USA — Wileya, który z braku rzeczowych argumentów przeciwko rezolucji polskiej, ograniczył się do szeregu inwektiw pod adresem ZSRR, zabral głos delegat radziecki Żerin. Oświadczył on, że zachowanie się delegacji amerykańskiej podczas dyskusji nad

Wystąpienia delegata radzieckiego A. Gromyki i przedstawiciela Polski min. Skrzyszewskiego w sprawie Austrii

(F) NOWY JORK (PAP). W Komisji Politycznej ONZ odbywa się obecnie dyskusja w sprawie Austrii. Występując w debacie delegat ZSRR A. Gromyki stwierdził, że sprawa Austrii nie może być omawiana na forum ONZ ponieważ art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych wyłącza spod kompetencji ONZ sprawy związane z likwidacją skutków wojny i dotyczące państw „osi” oraz tych państw, które wzięły udział w wojnie po ich stronie.

Delegat radziecki podkreślił, że rząd ZSRR niejednokrotnie domagał się omówienia negocjowanych dotychczas punktów traktatu pokojowego z Austrią przez rade ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ale, że wszystkie te próby były systematycznie torpedowane przez państwa zachodnie.

Biorąc pod uwagę fakt, że Zgromadzenie Ogólne nie jest upoważnione do omawiania traktatu z Austrią, delegacja radziecka nie weźmie udziału

w rozpatrywaniu tego problemu i w głosowaniu nad wnioskami, które mogą być zgłoszone na ten temat. Rzecz oczywista, że Związek Radziecki nie będzie uznawał omówienia jakiegokolwiek rezolucji, które Zgromadzenie Ogólne uchwaliby w tej sprawie. W czasie debaty nad sprawą Austrii zabrał również głos delegat polski min. Skrzyszewski. Min. Skrzyszewski podkreślił, że próba przeworsowania debaty w sprawie Austrii w ONZ jest jeszcze jednym dowodem gwałcenia Karty NZ przez mocarstwa zachodnie. Mówca odmówił następnie politykę remilitaryzacji Austrii i przekształcania jej w bazę wojenną przez imperialistów amerykańskich. W zakończeniu swego przemówienia delegat polski podkreślił, że delegacja polska sprzeciwia się omawianiu tej kwestii przez ONZ i że nie będzie w tej debacie brała udziału. Polska nie będzie się także czuła związana przysięgami w tej sprawie przez ONZ rezolucjami.

Walki w Korei

(F) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym w Pchennjanie dowódcy naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że w dniu 19 grudnia jednostki Koreańskiej Armii Ludowej i oddziały ochotniczych chińskich powołały na dotychczasowych pozycjach walki przeciwko an-

Izba Ludowa NRD uchwaliła ustawę o planie gospodarczym na rok 1953

(F) BERLIN (PAP). W Berlinie odbyła się sesja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przed rozpoczęciem obrad odczytany został list premiera Grotewohla o decyzji Rady Ministrów NRD w sprawie natychmiastowego odwołania ministra handlu i zaopatrzenia Hamanna oraz sekretarza stanu przemysłu spożywczego Albrechta z zajmowanych stanowisk. Na prośbę frakcji Partii Narodowej — Demokratycznej V. Müller zwolniony został z

Serdeczne powitanie zespołu Opery Poznańskiej w Moskwie

(F) MOSKWA (PAP). Na zaproszenie Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR przybył do Moskwy zespół Opery Poznańskiej. W imieniu kół artystycznych stolicy powitał gości polskich zastępca przewodniczącego Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR M. Twierdoblechow podkreślając, że przybycie zespołu opery polskiej do Moskwy jest nowym przejawem pogłębiającej się z

Nowy numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!”

(F) BUKAREST (PAP). Zwykła stała teorii marksistowsko-leninowskiej — (tj. tytuł artykułu wstępnego 51 (215) numeru czasopiisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!” — organu Biura Informacyjnego partii komunistycznej i robotniczej. W numerze zainicjowany: artykuł członka KP Francji — Cornot pt. „J Stalin o podstawowych warunkach wstępnego do stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu”, pełny tekst referatu wygłoszonego przez Klementa Gottwalda na Ogólnokrajowej Konferencji KP Czechosłowacji, artykuł członka KP Węgierskiej Partii Prac-

ujących E. Geró pt. „O dalszy rozwój gospodarki narodowej Węgier”, artykuł członka KP Francji L. Figueres'a pt. „Bohaterska walka robotników Tunisu, Alżakii i Algierii”, list T. Dina powołujący na Bohaterski Międzynarodowy Ludowy wietnamski, informację o przebiegu obrad Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, o Ogólnokrajowej Konferencji KPZC, o zjeździe partii komunistycznych i robotniczych. W bieżącym numerze zainicjowany również referat z Biuletynu Urzędu Informacyjnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej o układowym, kominteracie politycznym Jana Marka i Inne.

Obrady Kongresu Narodów

(f) WIEDŃ (PAP). W dniu 18 bm. na przedpołudniowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju przewodniczył delegat Egiptu Ibrahim Raszad.

W imieniu narodu syryjskiego zabrał głos Ahmed Cassare. Narod nasz — powiedział — jest przyjacielek wszystkich narodów. Naród syryjski nigdy nie dopuścił do tego, aby kraj jego stał się bazą wypadową w agresywnej wojnie przeciwko przyjacielowi narodu syryjskiego — Związkowi Radzieckiemu. Przedstawicielka Chile Olga Poblete de Espinosa wskazała na konieczność rozszerzenia i umocnienia ruchu obronczego o pokój, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej.

4) Wprowadzenie w Niemczech demokratycznego porządku, który sprzyjać będzie szerokiemu rozwojowi pokojowych zbrojeń i zaprzestaniu wysiłku na szkodliwych i niebezpiecznych wojnach. 5) Zawarcie z rządem ogólnoniemieckim traktatu pokojowego, który winien gwarantować nietykalność terytorialną, niezawisłość polityczną i ekonomiczną przyszłych Niemiec; nieopuszczenie do podejmowania jakichkolwiek zobowiązań wojskowych i powrót Niemiec jako równoprawnego narodu do rodziny narodów.

6) Wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z terytorium całych Niemiec. Przemawia senator włoski Bosi. Mówi on, że aby zapewnić zwycięstwo pokoju, należy prowadzić walkę przeciwko polityce wojny we wszystkich jej przejawach i formach. W imieniu doświadczonego angielskiego miast Manchester i Salford wita uczestników Kongresu A. Moore.

Na trybunie pojawia się F. Jackson, obecny na Kongresie w charakterze obserwatora z ramienia organizacji „Nauka w obronie pokoju” (Anglia). Uczeń, który postanowił stworzyć tę organizację — mówi — wszystko, aby zapobiec trzeciej wojnie światowej i przywrócić pokój na całym świecie.

Przemawia pastor brytyjski Reid. Mówi on, że w walce o pokój wielką rolę mogą odegrać duchowni. Siły religijne — oświadczył on — winny się zjednoczyć w światowym pochodzie przeciwko wojnie. Delegat Haiti, poeta Rene Depre wzywał pisarzy i poetów całego świata, aby w swych utworach demaskowali podległość wojennych.

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiali również: delegat szwedzki — Diomborg, przedstawiciel Panamy — Sanchez, pisarz hinduski — Ramandial Desai, gospodyni domowa z Anglii — Fickling, delegaci Finlandii — Melti i Iversen, przedstawiciel San-Marino Virgilio Retli, delegat Wysp Antylskich — Blackman, przedstawiciel Australii — Allan Brand oraz szef delegacji gwatemalskiej — Antonio Franco.

Na posiedzeniu, które się odbyło w nocy z 18 na 19 grudnia, przewodniczył James Endicott (Kanada). Jako pierwszy zabrał głos znany uczyony węgierski Janosi Lajos. Następnie zabrał głos duchowny kościółca metodystów w Korei, Kim Czan-diu.

Mówca wzywał chrześcijan w Stanach Zjednoczonych, by włączyli się do aktywnej walki o trwały pokój na całym świecie. Po przemówieniu delegata holenderskiego Althoffa, delegata Unii Południowo-Afrykańskiej Fisher i duchownego muzułmańskiego z Iranu Said Al Akbar Borgal zabrał głos delegat Izraela, prof. Eisenstat. Stwierdził on w przemówieniu, że rząd Izraela usiłował wszelkimi środkami nie dopuścić do wyjazdu delegacji na Kongres Narodów.

3) Przewrócenie jedności Niemiec. Postulat ten wynika z naturalnego prawa narodu niemieckiego do samookreślenia; prawo to potwierdzone zostało przez układ poczdamski i przez traktat wiedeński. Wobec tego, że Niemcy nie chcą być rozdzielone, należałoby ich zjednoczyć. Wobec tego, że Niemcy nie chcą być rozdzielone, należałoby ich zjednoczyć. Wobec tego, że Niemcy nie chcą być rozdzielone, należałoby ich zjednoczyć.

Postępowa grafika niemiecka

Wystawa pt. „Plakat i karykatura polityczna NRD”. Foyer Teatru Domu Wojska Polskiego w Warszawie.

Plakat i karykatura postępowych Niemiec mają wieloletnie tradycje. Rysownicy takich czasopism jak „Jugend” czy „Przedkierownik”. „Simplicissimus” a później na emigracji antyfaszystowskiej „Der Simpli” oraz twórcy fotomontaży i plakatów politycznych jak John Hearfield (Herzfeld), znakomity ilustrator bojowej antologii antymilitaryzycznej Kurta Tucholskiego p.t. „Deutschland Deutschland über alles”, oddali swe pedzie i ówki w służbę postępu, poświęciwszy swoją twórczość walce z militarystycznym i imperialistycznym junkierskim Niemcem.

Działalność postępowych Niemców ma wieloletnią tradycję. Rysownicy takich czasopism jak „Jugend” czy „Przedkierownik”. „Simplicissimus” a później na emigracji antyfaszystowskiej „Der Simpli” oraz twórcy fotomontaży i plakatów politycznych jak John Hearfield (Herzfeld), znakomity ilustrator bojowej antologii antymilitaryzycznej Kurta Tucholskiego p.t. „Deutschland Deutschland über alles”, oddali swe pedzie i ówki w służbę postępu, poświęciwszy swoją twórczość walce z militarystycznym i imperialistycznym junkierskim Niemcem.

Plakaty, jakie niemieccy graficy pokazali na warszawskiej wystawie — i to po raz pierwszy po wojnie — świadczą o tym, że obrazowa fotografia w połączeniu z rysunkiem lub innym rodzajem graficznego opracowania — zajmuje czołowe miejsce w tej dziedzinie twórczości.

Teatr „Berliner Ensemble” przybył do Warszawy

(f) Bawiący w Polsce w związku z Tygodniem Postępowej Kultury Niemieckiej znakomity zespół teatru „Berliner Ensemble” po występach w Krakowie i Łodzi przybył do Warszawy, gdzie rozpocznie swoje występy w dniu 20 bm.

Teatr wystawi w Warszawie: „Matkę Courage i jej dzieci” Brechta, „Matkę Gorkiego w przebraniu Brechta” i „Rozbitą dżankę” — Kleista. Liczni członkowie zespołu z kierownictwem artystycznym teatru wybitnym pisarzem niemieckim Bertoldem Brechtem na czele — to czynni bojownicy antyfaszystowskie, którzy byli gniebni i prześladowani w okresie hitlerizmu. (PAP).

Uczony radziecki kształcić będzie kadry polskich rusycystów

(f) Do Warszawy przybył na zaproszenie Ministerstwa Szkół Wyszyczych uczyony radziecki Aleksander Tolkačew, autor wielu prac naukowych z dziedziny językoznawstwa. Specjalista w zakresie gramatyki historycznej i języka staro-cerkiewno-słowiańskiego.

Uczony radziecki przybył do Polski na 2-letni pobyt. Poświęci się on pracy nad kształceniem nowych kadr naukowych rusycystów dla wyższego szkolnictwa polskiego oraz weźmie udział w pracach sekcji językoznawstwa Instytutu Polsko-Radzieckiego. (PAP).

W Bydgoszczy powstaje Filharmonia Państwowa

(f) W uznaniu wysokiego poziomu artystycznego Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej w Bydgoszczy oraz jej zastęp na polu upowszechniania muzyki na terenie całego województwa, decyzją Ministra Kultury i Sztuki Orkiestra ta została upaństwowiona i z dn. 1 stycznia 1953 r. nosić będzie nazwę Państwowej Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy.

Obok istniejących dotychczas Filharmonii w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Gdańsku, Poznaniu, Katowicach i Lublinie — placówka pomorska będzie ósmą filharmonią państwową w Polsce. (PAP).

Wystawa postępowej prasy niemieckiej

W dniu 20 bm. o godz. 14 zostanie otwarta w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki — Nowy Świat 15/17 WYSTAWA POSTĘPOWEJ PRASY NIEMIECKIEJ. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 10 do godz. 21.

Sprostowanie PAP

W podanych w dniu wczorajszym meldunkach z całego kraju o przedterminowym wykonaniu planu rocznego, wśród stożecznych zakładów pracy wymieniono omyłkowo Zakłady Im. J. Krasińskiego.

Komisje Kongresu zakończyły pracę

19 bm. w godzinach wieczornych trzy komisje Kongresu Narodów w Obronie Pokoju zakończyły pracę. Uchwaliły one projekty rezolucji, które zostaną przedstawione Kongresowi Narodów.

O mobilizacji

Huta im. Feliksa Dzierżyńskiego posiada liczne i poważne osiągnięcia, szczególnie w dziedzinie produkcji stali wysokogatunkowej.

Walka ustala

Leć ofiarności robotników, ich zapał nie były należycie kierowane. Ponadto kierownictwo, nie realizując postanowień, dotyczących usprawnienia technicznych, nie realizującej zbyt powoli, nie było przygotowane do walki z trudnościami, jakie niewątpliwie musiały się wyłonić.

Plan według wartości — to jeszcze nie pełny plan

Grudzień to u nas miesiąc szczególny. Co dzień w jakimś zakątku naszej ojczyzny, w jednej z fabryk, kopalń czy hut ludzie na moment odrywają się od maszyn. Z uśmiechem, z radością słuchają głosu syreny, który znaczy — „przed chwilą daliśmy w tym roku ostatnią maszynę, ostatnie metry tkaniny, ostatnią tonę węgla, stali”.

Z ŻYCIA PARTII

W rozmowie z delegatami na konferencję partyjną

Był delegatem na partyjną konferencję dzielnicową — to zaszczytne i odpowiedzialne zadanie. Delegat winien uświadomić sobie czego jego organizacja partyjna w ciągu minionego roku się nauczyła, jakich niedociągnięć nie zdążyła jeszcze przezwyciężyć. Delegaci Zakładów im. Harnama tak to właśnie rozumieją. Dali temu wyraz w rozmowie z nami.

Wiele razy w trakcie tej rozmowy, szczególnie kiedy mówił się o osiągnięciach organizacji partyjnej, o jej nowych doświadczeniach, padły słowa: kampania wyborcza. Był to dla naszej organizacji partyjnej — przypominał. Wąsowna, — okres bardzo ciekawych i dodam tu są mokrzytycznie, często nieoczekiwanych odkryć. Trzeba było do piero kampanii wyborczej, abyśmy z taką jasnością dostrzegli, jak obryzki rezerwy oddania dla partii, ofiarności, przywiązania do ludowej władzy — są w ludziach naszej załogi.

Tow. Wąsowna na chwilę zamilkła szukając słów, które mogłyby w pełni wyrazić to, co czuliśmy tu wszyscy, co jest tak trwałą dorobkiem ostatnich miesięcy.

I wtedy padło nazwisko: Pijanowska. Rzuć jej bodaj tow. Sikorski. — Wracam właśnie z egzaminami majsterskiego. Zdawała tam m. in. Pijanowska, przewlekając. Wyszycie egzaminu złożyła z bardzo dobrym wynikiem. 4 miesiące temu jeszcze jej nie dostrzegali. Od niedawna Tow. Pijanowska jest kandydatką do partii, naszą aktywistką. Dala się poznać w wyborach jako wzorowy agitator obwodowy. Jedną z 250 bezpartyjnych aktywistów, jakich daly nasze Zakłady.

Wymieniono wiele nazwisk, podano niemało przykładów, z których wynikało, że takich jak tow. Pijanowska jest w Zakładach im. Harnama znacznie więcej.

— Weżmy oddział przygotowawczy na przedział średnioprednej — zabrał głos tow. Jaworski, obciążając z przedziału — od dawna była tam „biała plama”. Dwoch członków partii. Dziś mamy już tam grupę kandydatką — 7 towarzyszy. Dobski, Balicki, Walczak i inni — wszyscy oni zanim przyjeżdżali, jako kandydaci do partii, dali się poznać jako agitatorzy Frontu Narodowego.

— Skoro mówimy już o przedział średnioprednej — zaczął tow. Sikorski — warto tu przypomnieć, że do września, przez okres półroczny ani razu nie został tam wykonany plan. A od września do listopada włącznie, plan był przekraczany. Cała nasza dzielnica wie że było to waskie gardło na szczytach zakładów. Jeżeli na konferencji dzielnicowej będziemy mówili o tym, że zostało ono zlikwidowane, trzeba będzie o powiedzieć jak.

— Jak? — wtrąca tow. Wąsowna — Średniopredna, gdzie także dyrekcja huty stanęła na stanowisku: „skoro nam odbierają ludzi to — darujcie — ale my za nie nie rezygnujemy”.

szczerze nasiliłmy pracę polityczną, gdzie największy odsetek bezpartyjnych pracowników włączył się do kampanii wyborczej — podjęła najwyższe zobowiązania produkcyjne i najlepiej wywiązała się z ich wykonania, dając 10.912 kg przędzy ponad plan.

— Prawda. Ale ja bym dodał — mówi tow. Jaworski — że trzeba tam niemało jeszcze włożyć pracy. Świadczą o tym choćby ostatnie wypadki. Z kilku następnych głosów w tej rozmowie, zarysował się obraz tych wypadków. Wróg, który widząc jak przedziałni wydobyla się z impasu, jak zaczyna się wysuwac przeszedł do ostrzejszych form walki — do sabotażu. W pierwszych dniach grudnia uszkodzona została maszyna na trzpalni. Spowodowało to jednodniową przerwę również i w pracy innych maszyn.

— Zaległość to postaramy się nadrobić — zapewnia tow. Wąsowna — ale sprawa nie ogranicza się do tego. Był to dowód, że czujność w naszych zakładach jest niedostateczna. Są nawet odcinki, gdzie czujność partyjna jest zupełnie uśpiona.

— Myślicie o zmianie Szadkowskiego? — zapytał tow. Sikorski. — Choćby. Parę dni po wypadku, z inicjatywą komitetu fabrycznego, kontrolowaliśmy pracę nocnej zmiany na przedziałni. Okazało się, że 11 ludzi ze zmiany Szadkowskiego spało. Jego samego nie mogliśmy nigdzie znaleźć przez 4 godziny. Kierownictwo spł. Fakt ten uzmysłowia nam m. in., że niedostatecznie zajmujemy się pracą grup partyjnych na nocnych zmianach.

Sprawa Szadkowskiego, który jest członkiem partii, ma wkrótce stanąć na zebraniu organizacji partyjnej w przedziałni. Będzie to sposobność do postawienia zarzutów i czynności i odpowiedzialności członka partii za jego odcinek pracy.

O tym jak utrwalił osiągnięcia okresu kampanii wyborczej, wiele mówiono podczas tej rozmowy. Z duża troską, przejęciem. Ponad 250 bezpartyjnych agitatorów Frontu Narodowego, partyjni nie może ani przez chwilę zapomnieć. Nie można również dopuścić do tego, aby członkowie partii, którzy w ogromnej większości mieli w trakcie kampanii wyborczej konkretne zadania, teraz pozostawiać bez zadań partyjnych.

— Myślę — tow. Bartaćzak, robotnica z tkalni, sekretarz organizacji oddziałowej zabrała się do notowania — że na konferencji trzeba mocno postawić sprawę zaktywizowania naszych pracowników w komitach Frontu Narodowego. Trzeba będzie energicznie prowadzić agitację domową, szczególnie w sąsiedztwie spotkań. Praca ta ostatnio jakos zamiera.

— W czasie kampanii wyborczej zdobyliśmy cenna umiejętność rozmowy z delegatami. W tym czasie kampanii wyborczej zdobyliśmy cenna umiejętność rozmowy z delegatami. W tym czasie kampanii wyborczej zdobyliśmy cenna umiejętność rozmowy z delegatami.

„Plan państwowy — to ustawa. Wszystkie przedsiębiorstwa obowiązujące są wykonawcze wytyczne im zadania państwowe i zaopatrywać gospodarkę narodową w potrzebny jej produkcje. Działalce gospodarczy i organizacje partyjne obowiązani są zabezpieczać wykonanie planu przez każde przedsiębiorstwo nie tylko co do produkcji globalnej, lecz bezwzględnie również co do produkcji wszystkich wyrobów przewidzianych w planie państwowym, ujawniać i całkowicie usuwać przyczyny narużające normalną pracę przedsiębiorstwa.”

Nasze fabryki i zakłady pracy, nasze budowy — wolają o surowce, wolają o stal; potrzebne im są nie tylko liczby wykonania planu wartościowego, lecz przede wszystkim plan wartościowy i tak będzie wykonywany. A przecież dla nas podstawą jest właśnie plan wartościowy, bo na jego podstawie obliczamy wykonanie, bo w zależności od niego otrzymujemy premie. Nie ma więc żadnego powodu do niepokoju.

Gdzie tkwi przyczyna

Jeśli zapytać kogośkolwiek z członków komitetu zakładowego, jak egzekwowała wybrała sobie możliwość wykonania planu rocznego, słyszy się zazwyczaj odpowiedź: „liczymy, że plan wartościowy zostanie wykonany ponieważ w dniu 20 grudnia. Ponieważ produkujemy stosunkowo wiele wysokogatunkowych stali, więc jesteśmy trochę niedoprodukcujemy to plan wartościowy i tak będzie wykonywany. A przecież dla nas podstawą jest właśnie plan wartościowy, bo na jego podstawie obliczamy wykonanie, bo w zależności od niego otrzymujemy premie. Nie ma więc żadnego powodu do niepokoju.”

Powiedziane jasno. Od razu też zrozumiale stają się źródła niedociągnięć, i dlaczego inicjatywa kierownictwa stalowni napotykała na obojętność dyrekcji huty i komitetu zakładowego. Tu także tkwi powód tego, że kierownictwo i organizacja partyjna stalowni przyswoiły sobie taki pogląd, rachi społeczeństwa na laurach, zapominając o swoich postanowieniach, że ugięły się pod pierwszymi trudnościami.

Dyrekcja i komitet zakładowy uważają, że nie ma o co walczyć, bo przecież „nie jest tak źle, gdyż plan wartościowy i tak wykonany.”

Trzeba zmienić stanowisko

Na XIX Zjeździe KPZR w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego, tow. Małenkow mówił:

W tym czasie kampanii wyborczej zdobyliśmy cenna umiejętność rozmowy z delegatami. W tym czasie kampanii wyborczej zdobyliśmy cenna umiejętność rozmowy z delegatami.

